

SPARTAKUS JAKO IKONA WOLNOŚCI I REWOLUCJI

Recepcja postaci od oświecenia po wizje marksistów

Faktem jest, że przywódca powstania niewolników stał się sztandarową postacią rozmaitych ideologii. Mit Spartakusa zaczęto wykorzystywać do realizacji doraźnych lub długofalowych celów związanych z określonymi programami politycznymi, które często w żaden sposób nie wiązały się z tą historyczną postacią. Nawiązywanie do postaci Spartakusa służyło raczej historycznemu uwiarygodnieniu pewnych konkretnych działań.

Rodowód dwudziestowiecznej fascynacji Spartakusem jest dość dobrze znany – studia nad Marksem i jego intelektualnymi kontynuatorami lub zauroczonymi jego myślą „wyznawcami” pozwoliły niejako przy okazji odkryć podłoże fascynacji „towarzyszem Spartakusem”. Niewiele natomiast wiadomo o nowożytnej genezie mitu Spartakusa – mitu, który pełnił różne funkcje ideowe w zachodnich rozważaniach o polityce¹. Po piątym wieku naszej ery postać Spartakusa uległa zapomnieniu², z którego wydobyl ją dopiero charakteryzujący się atencją dla antyku rzymskiego szesnastowieczny humanizm, chociaż nie uczynił on jeszcze z trackiego gladiatora postaci mityczno-symbolicznej.

Pierwszym bodaj, który przywołał jego imię w epoce nowożytnej, był mało znany humanista Johannes Verge, działający w drugiej połowie wieku piętnastego. Francuski jurysta i historyk Nicholas Vignier w wydanej w Paryżu w roku 1588 historii powszechnej *La bibliothèque historique* wspominał o Spartakusie jedynie w kontekście wojen z Mitrydatesem. W drugiej połowie siedemnastego wieku w tym „nurcie przywołań” postaci Spartakusa pojawia się pewne ożywienie, związane z rozwojem historycznych studiów nad republiką rzymską (w tym okresie na przykład monumetalne prace traktujące o wczesnych dzie-

¹ Por. B. D. Shaw, *Spartacus Before Marx*, w: *Princeton/Stanford Working Papers in Classics*, Version 2.2, 2005, s. 4n., <http://www.princeton.edu/~pswpc/pdfs/shaw/110516.pdf>. Tekst ten stanowi przede wszystkim faktograficzny, chronologiczny zbiór przykładów postantycznej recepcji postaci Spartakusa, brak w tej pracy jednak istotniejszej konceptualizacji.

² Por. V. Olivová, *Spartacustradition*, „Eirene. Studia Graeca et Latina” 17(1980), s. 89. Vira Olivová uważa, że ostatnie przed okresem zapomnienia uwagi na temat Spartakusa odnaleźć można w dziele Klaudiana *Bellum Gothicum* z około 402 roku naszej ery, obszerne uwagi na temat powstania rzymskich gladiatorów, chociaż bez wymieniania imienia Spartakusa, czynił jednak również św. Augustyn w dziele *O Państwie Bożym* (por. św. Augustyn, *O państwie Bożym przeciw poganom* ksiąg XXII, 4, 5, tłum. W. Komatowski, Pax, Warszawa 1977, s. 224n., 211).

jach Kościoła tworzył francuski antykwarysta Louis-Sébastien *Le Nain de Tillemont*³).

Już w szesnastym wieku Spartakus znany był zatem jako buntownik przeciw Rzymowi i z tego powodu jego imię pojawiało się w kontekstach wykraczających poza czysto historyczny dyskurs, na przykład w debacie o prawnych aspektach republiki. W połowie szesnastego wieku Carlo Signorius zastanawiał się nad charakterem powstania niewolników: czy można je określić jako tumultus, czy raczej jako bellum⁴. Jego rozważania miały o tyle istotne znaczenie, że poszerzały krąg zainteresowania Spartakusem w ramach teoretycznej refleksji prawnej i filozoficznej. Odniesienia do powstania Spartakusa i postaci przywódcy zawarte w dziele Jana Bodina *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*⁵ (z roku 1576) oraz w Johna Locke'a drugim traktacie o rządzie⁶ (opublikowanym w roku 1689), chociaż czynione tylko za pomocą drobnych dygresji, miały ze względu na intelektualny i naukowy autorytet tych autorów istotne znaczenie dla przywracania Spartakusa zbiorowej pamięci. Dowodzą one również, że powstanie Spartakusa przywoływane było w ramach różnych opcji i wizji politycznych: wszak Bodin był zdeklarowanym monarchistą, a Locke – teoretykiem rządów republikańskich⁷. Nie można zatem mówić o ideowym zawłaszczeniu tego epizodu z dziejów rzymskich przez określony nurt rozważań o państwie, społeczeństwie i kierujących nimi prawach. W pierwszych pracach antykwarycznych na temat niewolnictwa rzymskiego na przykład nie wspomina się o Spartakusie w kontekście walk o abolicję⁸.

³ Por. W. Z. R u b i n s o h n, *Die grossen Sklavenaufstände der Antike: 500 Jahre Forschung*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1993, s. 10n.

⁴ Por. S h a w, dz. cyt., s. 5; R u b i n s o h n, dz. cyt., s. 12n.

⁵ Zob. J. B o d i n, *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, tłum. zbiorowe, PWN, Warszawa 1958. Rozważania Bodina o stosunku rodziny do państwa prowokowały go do refleksji o naturze władzy. (Ingerencja władzy w relacje pan-niewolnik była jedną z konsekwencji powstania Spartakusa). Por. R u b i n s o h n, dz. cyt., s. 13n.; S h a w, dz. cyt., s. 5.

⁶ Locke posłużył się Spartakusem jako przykładem... despoty. Por. J. L o c k e, *Dwa traktaty o rządzie*, tłum. Z. Rau, PWN, Warszawa 1992, s. 303. Wobec niewolnictwa Locke nie zajmował jednoznacznego stanowiska. Niewola oznaczała dla niego raczej legalną tyranię. Por. D. B. D a v i s, *The Problem of Slavery in Western Culture*, Ithaca, New York 1966, s. 118n.

⁷ Angielski poeta Andrew Marvell w utworze *Tom May's Death* uczynił postać Spartakusa symbolem zdrady republiki. Por. G. R e e d y, „An Horatian Ode” and „Tom May's Death”, „Studies in English Literature. The English Renaissance” 20(1980) nr 1, s. 146-148.

⁸ Zdawkowo wspominają o nim natomiast antykwaryści: Lorenzo Pignoria w *De servis et eorum apud veteres ministeriis, commentarius* (1609) oraz Titus van Popma w *De Operis Servorum Liber* (1672). Zob. H. H. S c h u l z - F a l k e n t h a l, *Die antike Sklaverei als Gegenstand der Forschung vom Ausgang des 15. Jahrhunderts bis zur Mitte des 19. Jahrhunderts: historiographische Bemerkungen und sachliche Erläuterungen zu einer Spezialbibliographie*, „Wissenschaftliche Zeitschrift der Universität Halle-Wittenberg” 35(1986) nr 4, s. 64-77; J. V o g t, *La schiavitù antica nella storiografia moderna*, „Quaderni Urbinati di Cultura Classica” 18(1974), s. 9n.

Obraz Spartakusa wyłaniający się z równie zdawkowych zapisów w osiemnastowiecznej historiografii także nie budził emocji⁹. W owym czasie dzieła historyków i teoretyków państwa nie były już jednak jedynym źródłem informacji o legendarnym przywódcy powstania. Już w siedemnastym wieku swoistym medium społecznej komunikacji stała się opera, i to właśnie opera przyczyniła się w następnym stuleciu do kształtowania obrazu Spartakusa w zbiorowej wyobraźni, podobnie jak film Stanleya Kubricka miał swój udział w ożywieniu tego mitu w wieku dwudziestym¹⁰.

Opera przełomu siedemnastego i osiemnastego wieku często sięgała do antyku, głównie jednak do tematyki mitycznej. Neapolitańczyk Giuseppe Porsile poszerzył tę tematykę o wydarzenia i postaci rzeczywiste, lecz wystawiona przez niego w karnawale roku 1726 opera *Spartaco* była całkowicie ahistoryczna¹¹. Ukazywała głównego bohatera jako „padrone di Capua”, postać uwikłaną w afery miłosne z politycznymi podtekstami. Zdaniem Antona van Hooffa i Johana Bokiny opera ta odegrała niebagatelną rolę w kreowaniu mitu Spartakusa¹². Bokina, analizując jej treść, zwracał uwagę na kontekst, w jakim powstała. Otóż w barokowych operach gloryfikowano rządzące wówczas dynastie; dzieła te zawierały czytelny – mimo komplikacji fabuły – przekaz, służący legitymizacji władzy absolutnej. Libretto tej opery, napisane przez Giovanniego Claudia Pasquiniego, jest zatem wyraźnie wrogie Spartakusowi. W owej pierwszej postantycznej wizji literackiej Spartakus ukazany został jako buntownik-uzurpator – wizerunek tej postaci jest rezultatem literalnego odczytania źródeł, w większości niechętnych Spartakusowi¹³.

Z interpretacjami van Hooffa i Bokiny polemizuje w pewnym sensie Shaw. Twierdzi on bowiem, że to nie opera Porsilego jest źródłem „pozytywnego”

⁹ Historiografia tego okresu postrzega Spartakusa i powstanie w ścisłym ze sobą związku; postać przywódcy nie wyrasta jeszcze swą symboliką ponad samą rebelię. Powstanie traktowane jest jako element dziejów politycznych republiki, ale ukazywane zawsze w kontekście głównych kreatorów tych dziejów, na przykład Krassusa czy Pompejusza. Por. S h a w, dz. cyt., s. 8, 33; O l i v o v á, dz. cyt., s. 90n.

¹⁰ *Spartacus*, USA, 1960, reż. S. Kubrick, A. Mann. O roli tej ekranizacji powieści Howarda Fasta pisał na przykład Brent D. Shaw (por. S h a w, dz. cyt., s. 3n.).

¹¹ Libretto tworzyło raczej antyczny anturaż niż historyczne tło. Wydaje się, że pomysł na Spartakusa (właściwie jedynie jego imię) zaczerpnął Porsile nie z lektury źródeł, inspiracją był dla niego zaś prawdopodobnie lokalny patriotyzm (Porsile pochodził z okolic Kapui). Por. A. W. v a n B u r e n, *The Text of Two Sources for Campanian Topography*, „The American Journal of Philology” 51(1930) nr 4, s. 378n.; S h a w, dz. cyt., s. 6.

¹² Por. A. J. v a n H o o f f, *De Vonk van Spartakus: Het voortleven van een antieke rebel*, SUN, Nijmegen 1993, s. 14, 37-40.

¹³ Por. J. B o k i n a, *Opera and Politics. From Monteverdi to Henze*, Yale University Press, New Haven 1997, s. 13n.; t e n Ź e, *Spartacus in the Enlightenment. Paper presented at the annual meeting of the Midwest Political Science Association*, Palmer House Hilton, Chicago, http://www.allacademic.com/meta/p140844_index.html, s. 2n.; S h a w, dz. cyt., s. 7n.

wizerunku Spartakusa, który dominuje od końca osiemnastego wieku do dzisiaj¹⁴. Jego zdaniem Spartakus został wypromowany na „popkulturową ikonę wolności” w popularnej sztuce Bernarda Josepha Saurina *Spartacus. Tragédie en cinq actes et en vers*, której premiera odbyła się w Paryżu w roku 1760. Powody, dla których Saurin zainteresował się Spartakusem, nie są do końca jasne; trzeba się ich dopatrywać w klimacie oświeceniowej, przedrewolucyjnej Francji. Sam Saurin spiskował w tajnej organizacji „Jaskinia”, do której należał też jego przyjaciel Voltaire. Voltaire zresztą napisał tragedię *Brutus* (1730), a w utworze tym także pojawia się Spartakus, będąc jednak postacią nieistotną wśród takich symboli republiki, jak tytułowy Brutus czy Katon. Do tematu, który wybrał Saurin, Voltaire odniósł się z entuzjazmem. O przywódcy powstania niewolników pisał: „Kocham Spartakusa, to mój rodzaj człowieka, jest miłośnikiem wolności i o to chodzi”. Była to wszak epoka, w której w akcie deklaracji politycznej chłopcom nadawano z dumą imiona Brutus, Katon czy Grakchus¹⁵.

Saurin sięgnął do historii Spartakusa bez poczucia jakiegokolwiek dysonanisu czy konfliktu ideowego: republikanizm Brutusa nie kłócił się z umiłowaniem wolności przez Spartakusa. Według ówczesnych przekonań bowiem, opartych na dziełach Salustiusza, prawdziwa republika rzymska skończyła się na trzeciej wojnie punickiej, po niej w Rzymie panowały już tylko korupcja i prywata. Spartakus Saurina nie był zatem wrogiem powszechnie podziwianej republiki, a raczej dekadentckiego Rzymu (i Francji Ludwika XV!). Uosabiał prostotę, odwagę, poczucie sprawiedliwości, bezkompromisowe umiłowanie wolności – tradycyjne cnoty rzymskie, które trudno byłoby przypisać skorumpowanym przywódcom kresu republiki rzymskiej¹⁶. W sztuce pojawiło się oczywiście wiele elementów fikcji, podporządkowane zostały one jednak okreś-

¹⁴ Por. S h a w, dz. cyt., s. 7, 10. Zarzuty Shawa wydają się nieco ahistoryczne, bo ideologiczne ramy opery determinowały obraz tytułowego Spartakusa. Inna kreacja była przecież w tych okolicznościach niepotrzebna, a nawet niebezpieczna.

¹⁵ Por. J. M u s z k a t – M u s z k o w s k i, *Spartacus. Eine Stoffgeschichte*, Diss, Leipzig 1909, s. 19-24; B. D. S h a w, *Spartacus and the Slave Wars. A Brief History with Documents*, Bedford-St. Martin's, New York 2001, s. 17n. Jako pacyfista, Voltaire wskazywał na postać Spartakusa w kontekście oporu wobec opresji; twierdził, że prowadzona przez niego wojna była najbardziej sprawiedliwą lub nawet jedyną sprawiedliwą wojną w historii. Por. np. C. H u n t i n g, *The Philosophes and the Question of Black Slavery: 1748-1765*, „Journal of the History of Ideas” 39(1978) nr 3, s. 416; A. F u t r e l l, *Seeing Red. Spartacus as Domesticated Economist*, w: *Imperial Projections: Ancient Rome in Modern Popular Culture*, red. S. R. Joshel i in., Johns Hopkins University Press, Baltimore 2001, s. 83n.; R u b i n s o h n, dz. cyt., s. 28-36.

¹⁶ Bohater sztuki Saurina został nawet obdarzony arystokratycznym pochodzeniem: jest synem germańskiego Ariowista i jako jeńiec trafia do szkoły gladiatorów. Posiada wszelkie zalety, jest dobry dla uczciwych i bezwzględny dla złych. Umiłowanie wolności przez bohatera ukazuje Saurin w patetycznej scenie jego samobójczej śmierci. Krassus, uosobienie tyranii, za oddanie swej córki, proponuje Spartakusowi wolność i godność senatora. Przywódca powstania odrzuca naturalnie paktowanie z wrogiem, pozostając wierny swoim zasadom i celom (ostatecznym celem miała być powszechna abolicja!).

lonemu celowi. W epoce atencji wobec republikańskiego Rzymu Spartakus został wykreowany na sprawiedliwego herosa, humanistę w wolterowskiej, republikańskiej, antytyrańskiej wersji mitu. Stało się to przynajmniej dekadę przed ukazaniem się pierwszych poważnych studiów historycznych o niewolnictwie antycznym opartych na rzetelnej egzegezie źródeł. Jest to o tyle istotne, że mechanizm ten – pierwszeństwo beletrystyki przed historiografią w kreowaniu mitu przywódcy powstania, okazał się charakterystyczny dla kolejnych postoświeceniowych etapów recepcji tej postaci.

Swego rodzaju „model Saurina” doskonale wpisywał się w opiniotwórcze poglądy Jeana-Jacques’a Rousseau, który, nie przywołując jednak wprost postaci Spartakusa, głosił sądy o naturalnym prawie każdej jednostki do wolności¹⁷. Nie ulega wątpliwości, że dla osiemnastowiecznych myślicieli niewolnictwo było swoistą metaforą, symbolem wszelkich sił, które (choćby teoretycznie) poniżać mogą ludzką godność. Wolność, conceptualną antytezę tak pojętego niewolnictwa, uważano natomiast w ówczesnej myśli politycznej za wartość w najwyższym stopniu uniwersalną¹⁸ (choć w owym czasie nie wiązano jej jeszcze otwarcie z ruchem abolicjonistycznym¹⁹). Idee te znalazły oddźwięk także w oświeceniowej historiografii, doskonalszej co do metod i celów badawczych od nowożytnego antykwaryzmu; poznawanie przeszłości nie służyło już tylko zaspokojeniu ciekawości, pozostawało w związku z rzeczywistością otaczającą badacza. Niewolnictwo w zamorskich koloniach Francji niejako łączyło przeszłość z teraźniejszością. Synteza antyku ze współczesnością stała się na tyle atrakcyjna, że na posiedzeniach Akademii Francuskiej w końcu lat sześćdziesiątych osiemnastego wieku poważne wykłady poświęcone kondycji rzymskiego niewolnictwa przedstawili Jean Lévesque de Burigny oraz Charles de Brosses. Istotne znaczenie dla wprowadzenia heroicznego mitu Spartakusa do historiografii miała zwłaszcza praca de Brossesa, badacza republiki rzymskiej. Było to bowiem pierwsze studium o powstaniu niewolników, co ważne,

¹⁷ Por. J.-J. R o u s s e a u, *Umowa społeczna*, tłum. A. Peretiatkowicz, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2002, s. 14-17. W roku 1762 Rousseau pisał, że człowiek rodzi się wolny i nie ma nic gorszego niż niewola; prawo i niewolnictwo się wykluczają, dlatego prawo, które je akceptuje, traci swą moc. Mówiąc o niewolnictwie, posługiwał się bezpiecznymi przykładami z antyku, czarne niewolnictwo natomiast niemal przemilczał. Por. L. S a l a - M o l i n s, *Dark Side of the Light: Slavery and the French Enlightenment*, tłum. J. Conteh-Morgan, University of Minnesota Press, Minneapolis 2006, s. 67n., 80n., 91n., 106n.; D a v i s, dz. cyt., s. 119.

¹⁸ Por. np. P. G a y, *The Enlightenment: An Interpretation*, t. 1, *The Rise of Modern Paganism*, Knopf, New York 1966, s. 3; D. B. D a v i s, *The Problem of Slavery in the Age of Revolution, 1770-1823*, Ithaca, New York 1975, s. 263.

¹⁹ Nie ma jednoznacznej oceny zaangażowania francuskich filozofów w ruch abolicjonistyczny. Por. H u n t i n g, dz. cyt., s. 405n. Warto dodać, że Spartakus nie był jedynym starożytnym symbolem oswobodzenia z niewoli. Równie popularny, zwłaszcza w religiach reformowanych, był biblijny motyw ucieczki Izraelitów z Egiptu. Por. S. S c h a m a, *The Embarrassment of Riches. An Interpretation of Dutch Culture in the Golden Age*, Vintage, New York 1987, s. 113.

oparte na „publicystycznym” tekście Salustiusza, piszącego o powstaniu z określoną tezą²⁰. Stąd też zachwyt de Brossesa nad salustiuszową kreacją Spartakusa i nieco powieściowa narracja autora. Ta „praca matka” miała sporą siłę oddziaływania, włączono ją do drugiego tomu *Histoire de la République romaine dans le cours du VIIe siècle* z roku 1777.

Sprzężenie literatury, publicystyki politycznej, opery i teatru w walce o nowy ład społeczny, którego główną ideą stała się wolność obywatelska, „zrewitalizowało” postać Spartakusa, dopasowując ją zarazem do standardów ówczesnej poprawności politycznej, wizji postępu oraz walki z tyranią. Epoka oświecenia okazała się kluczowa dla ukształtowania mitu Spartakusa nie tylko z tego powodu, że dynamicznie rozwijająca się kultura tego okresu zapewniała różnorodne środki do tego celu. Mit powstał przecież u początków społeczeństwa obywatelskiego. Filozofowie i encyklopedyści stworzyli w tym intelektualnym i politycznym klimacie rodzaj prawzorca, modelu wolności, różnie potem interpretowanego, w zależności od potrzeb epoki, w której ten model można było wykorzystać²¹. Stało się tak przy niewielkim jeszcze udziale historiografii, przy wyraźnym ignorowaniu części źródeł antycznych. Wspomniane wyżej prace opierały się wprawdzie na niemal literalnym odczytaniu tekstów Salustiusza i Plutarcha, wydaje się jednak, że źródła te, przychylne Spartakusowi, zostały dobrane dość jednostronnie²². Nie ulega też wątpliwości, że dziejopisarstwo kolejnego stulecia nie zawsze było w stanie uwolnić się od konwencji narzuconej przez inne dyscypliny. Na przykład Angelo Maria Rienzi, autor *La guerre de Spartacus en trois Campagnes*, jednej z pierwszych monografii o Spartakusie, wydanej w Paryżu w roku 1832, pisał nie tylko pod wpływem de Brossesa, ale i wydanej dziesięć lat wcześniej popularnej, pozbawionej obiektywizmu powieści *Spartacus*, pióra kanadyjki Susanny Strickland Moodie²³. Ten rodzaj uwikłania historiografii w obowiązujące „ideologiczne priorytety” wyraźniej zaznacza się w późniejszym dyskursie historycznym²⁴.

²⁰ W jego wizji Spartakus był niemal biczem Bożym, który obnażył wszelkie słabości zdemoralizowanej republiki; obraz przywódcy powstania nie mógł być zatem z gruntu negatywny. Por. F u t r e l l, dz. cyt., s. 79n.

²¹ Wiek osiemnasty uczynił ze Spartakusa obywatela-republikanina, jedynie ubranego w szaty antyczne. Por. F u t r e l l, dz. cyt., s. 85; S h a w, *Spartacus and the Slave Wars*, s. 18.

²² Powodem odwołania się do Salustiusza mogła też być chronologiczna bliskość powstania jego dzieła i wybuchu rebelii (por. P. M c G u s h i n, *Sallust: The Histories*, t. 2, Clarendon Press, Oxford 1994, s. 110-112). Lekturę Plutarcha można natomiast tłumaczyć faktem, że ten autor popularnych biografii okazał się twórcą najbardziej obszernej, barwnej relacji o powstaniu Spartakusa. Por. H. P e t e r, *Die Quellen Plutarchs in den Biographien der Römer*, Halle 1865, s. 109. Kwestie te są na ogół pomijane. Por. S h a w, *Spartacus Before Marx*, s. 24.

²³ Zob. S. S t r i c k l a n d M o o d i e, *Spartacus: A Roman Story*, A. K. Newman, London 1822.

²⁴ Henri Alexandre Wallon, autor kluczowej w historiografii niewolnictwa antycznego monografii *Histoire de l'esclavage dans l'antiquité* (wydanej w roku 1837), prezentował praktyczną

Począwszy od epoki Saurina, palmę pierwszeństwa w kreowaniu postaci Spartakusa na ikonę wolności przyznać jednak należy nie dziejopisarstwu, lecz literaturze pięknej (szczególnie powieści, ale i poezji) oraz innym gałęziom kultury (częściej był to teatr niż opera, a później – częściej film niż teatr). Kształtowały one świadomość powszechną w sposób znacznie bardziej skuteczny niż dziejopisarstwo. Dzieje Spartakusa były zatem obecne w nurcie recepcji niezależnym od naukowego poznania, napędzanym raczej mitami niż rzetelną wiedzą. W piśmiennictwie tym odnaleźć można liczne nawiązania do literackich utworów o Spartakusie²⁵. Nieliczni tylko autorzy próbują wprowadzić określony porządek w ciągle narastającej „masie faktograficznej”; rezygnują oni z mnożenia egzemplów, a skłonni są raczej wyjaśniać genezę dziewiętnastowiecznego i dwudziestowiecznego zainteresowania postacią Spartakusa²⁶. Zadanie to wydaje się dość trudne, ponieważ w poszczególnych dziełach różne warstwy mitu często nakładały się na siebie, różnie też rozkładały się w nich subiektywne akcenty, a niekiedy interpretacje prac rozmijały się z intencjami ich twórców.

W odniesieniu do przełomu osiemnastego i dziewiętnastego wieku można mimo wszystko mówić o kontynuacji wizji Spartakusa jako symbolu wolności obywatelskiej, wizji herosa-antytyrana bliskiej encyklopedystom²⁷. Ten czysto republikański („bezprzymiotnikowy”) mit dość szybko jednak przygasał, także z tego powodu, że postać Spartakusa zaczęto nieco mocniej wiązać z publicystyką abolicjonistyczną. W nurcie tym bodaj najistotniejszą rolę odegrał François-Dominique Toussaint L'Ouverture, przywódca powstania niewolników na Haiti, które wybuchło w roku 1791. Otrzymał on przydomek Czarnego Spartakusa. Porównania do Spartakusa czynili jednak Europejczycy. Wiele tego rodzaju aluzji padało w sztuce Alphonse'a de Lamartine'a *Toussaint L'Ouverture*,

stronę instytucji niewolnictwa, uciekając od wszelkiej determinującej jego sądy ideologii. Paul Allard natomiast w dziele *Les esclaves Chrétiens depuis les premiers temps de L'Eglise jusqu'à la fin de la domination romaine en occident* z roku 1876 wskazywał, że to chrześcijaństwo położyło kres rzymskiemu niewolnictwu, a nie przemiany ekonomiczne. Praca *Il tramonto della schiavitù nel mondo antico schiavitù*, monografia z roku 1898, której autorem jest Ettore Ciccotti, stanowi natomiast przykład zastosowania marksizmu w historiografii antyku. Por. V o g t, dz. cyt., s. 11n.; R u b i n s o h n, dz. cyt., s. 37n.

²⁵ Zob. *Bibliographie zur antiken Sklaverei. Forschungen zur antiken Sklaverei*, t. 1-2, red. H. Bellen, H. Heinen, Steiner, Stuttgart 2003; *Spartacus. Film and History*, red. M. M. Winkler, Blackwell, Oxford 2007, s. 2.

²⁶ Z tego powodu na szczególną uwagę zasługuje cytowana tu już praca Futrell.

²⁷ Jej reprezentantem jest na przykład Gotthold Ephraim Lessing, niemiecki krytyk i teoretyk literatury. W latach siedemdziesiątych osiemnastego wieku podjął on próbę napisania sztuki poświęconej Spartakusowi. Pracę tę jednak zarzucił. Na podstawie fragmentów dzieła sądzić można, że jego tytułowy bohater miał zostać przedstawiony w duchu wolnościowym, jako uniwersalny orędownik demokracji. Por. np. M u s z k a t - M u s z k o w s k i, dz. cyt., s. 15-53.

którą wystawiono w roku 1850 w porewolucyjnym Paryżu²⁸. Z abolicjonizmem w Stanach Zjednoczonych postać Spartakusa w sposób jednoznaczny została powiązana właściwie tylko przez Victora Hugo. Miało to miejsce w związku z nieudaną akcją białego bojownika Johna Browna, usiłującego wzniecić bunt niewolników w Wirginii w roku 1859. Hugo, oburzony egzekucją Browna, pisał w liście otwartym, że to coś gorszego niż zamordowanie Abła przez Kaina, że to Waszyngton zabijający Spartakusa²⁹. Próżno zatem mówić, że Spartakus stał się sztandarową postacią ruchu abolicjonistycznego czy prekursorem dziewiętnastowiecznych abolicjonistów. Służył raczej jako atrakcyjna ilustracja stawianych przez nich celów³⁰.

Mit Spartakusa-wyzwoliciela (oparty na najprostszej antynomii wolność-niewola), był znacznie częściej wykorzystywany w pełnym nacjonalizmów oraz wszelakich narodowych aspiracji dziewiętnastym stuleciu. Najsilniej przejawiało się w Italii i w Niemczech³¹. Klasycznym przykładem posłużenia się mitem Spartakusa w jego nacjonalistycznej wersji jest powieść włoskiego historyka Rafaella Giovagnoliego, autora zapomnianej, monumentalnej *Storia politica d'Italia*. Giovagnoli został zapamiętany przede wszystkim jako autor równie gigantycznej (liczącej dziewięćset stron) powieści *Spartaco. Racconto storico del secolo VII dell' era romana*. Uważa się, że dzieło to, które powstało w okresie jednoczenia Italii (ukazało się w roku 1874), utrwaliło mit Spartakusa jako bohatera walki narodowowyzwoleńczej. Stało się tak dlatego, że jako wstęp rekomendujący powieść opublikowano płomienny list Giuseppego Garibaldiego. Sama powieść, z jej płytkimi psychologicznie bohaterami

²⁸ Por. np. L. D u b o i s, *Avengers of the New World: The Story of Haitian Revolution*, Harvard University Press, Cambridge 2004, s. 176n.; A. S t r i k e r, *Spectacle in the Service of Humanity: The Negrophile Play in France from 1789 to 1850*, „Black American Literature Forum”, 19(1985) nr 2, s. 81. W roku 1861 M. Leboeuf pokazał w Paryżu monumentalną rzeźbę *Spartacus américain*. Por. F. D e s n o y e r s, *Le salon des Refusés. La peinture en 1863*, Dutil, Paris 1863, s. 28.

²⁹ Wiązanie Spartakusa z abolicjonizmem wydawało się tam naturalne, a jednak siła tego symbolu w Stanach Zjednoczonych była niewielka. Browna, po jego śmierci, porównywano na przykład również do Sokratesa, a nawet do Jezusa. Por. S. D r e s c h e r, *Servile Insurrection and John Brown's Body in Europe*, „The Journal of American History”, 80(1993) nr 2, s. 499n.; R. E. M c G l o n e, *John Brown's War Against Slavery*, Cambridge University Press, Cambridge 2009, s. 66, 151, 330, 385.

³⁰ Wyjątek stanowi wspomniana powieść Strickland Moodie *Spartacus. A Roman Story* z wizją przywódcy powstania jako symbolu buntu przeciw niewoli i walki o sprawiedliwość. Moodie dała się potem poznać jako zdeklarowana abolicjonistka.

³¹ Przykładem „germańskiego” nurtu recepcji Spartakusa jest wczesna sztuka austriackiego pisarza Franza Grillparzera. Jednoaktówka *Spartakus* inspirowana była antynapoleońskim buntem w Tyrolu w roku 1810, a jej bohater jawił się głównie jako gorący patriota. Por. F u t r e l l, dz. cyt., s. 86. Nacjonalistyczne, antypruskie nastroje wyraża natomiast rzeźba *Le serment de Spartacus* z roku 1872, której autorem jest Francuz Louis-Ernest Barrias.

(krojonymi na miarę tych z powieści Waltera Scotta), nie miała większego znaczenia. Istotna dla mitu Spartakusa stała się natomiast interpretacja listu. Według jego autora, Spartakus chciał zbawić niewolników jak Chrystus Odkupiciel. Powieść Giovagnoliego miała, zdaniem Garibaldiego, służyć świętej idei wolności, ale też przypominać Włochom, że kości bohaterów leży w ziemi, na której nie ma gladiatorów, panów i niewolników. Autor listu deklarował, że czytając powieść, płakał. Porównał się nawet do niewolnika odzyskującego wolność. Uniesienie Garibaldiego było uzasadnione – autor powieści, opisując przygotowania do spisku, czynił aluzje do tajnych włoskich organizacji epoki risorgimenta. Giovagnoli wyznawał w owym czasie poglądy lewicowe, co miało wpływ na stworzony przez niego obraz Spartakusa (znów bliski opisom znanym z dzieł Salustiusza i Plutarcha)³². Warto dodać, że odeski Żyd Władimir Żabotyński w roku 1913 opracował *résumé* dzieła Giovagnoliego, które – ze względu na swe narodowe przesłanie – było przed rewolucją 1917 roku w środowisku licznej rosyjskiej diaspory najczęściej czytana książką³³.

Zaskakująco słaba okazała się recepcja mitu Spartakusa – w jego wymiarze narodowym i niepodległościowym – w Ameryce Północnej w okresie powstawania Stanów Zjednoczonych. Aż do epoki lewicującego Hollywood Stany Zjednoczone zauroczone były głównie wolterowską wizją Spartakusa – ikony wolności obywatelskiej, ale i obrońcy wartości związanych z rodziną³⁴. W roku 1842 Elijah Kellogg napisał monolog *Spartacus to the Gladiators at Capua*, przeznaczony na zawody retoryczne chłopców w jednym z amerykańskich college'ów. W tej fikcyjnej mowie, wygłoszonej jakoby przez Spartakusa tuż przed wybuchem powstania, słowo „wolność” powtarza się niczym mantra. Tekst cieszył się ogromną popularnością i – ze względu na promowane w tej

³² Por. S h a w, *Spartacus Before Marx*, s. 13-16; t e n ż e, *Spartacus and the Slave Wars*, s. 19-22. Po metamorfozie, jako zachowawczy nacjonalista, Giovagnoli adorował już konserwatywnych Katona i Cyserona.

³³ Por. J. H e l l e r, *Zeev Jabotinsky and the Revisionist Revolt against Materialism. In Search of a World View*, „Jewish History” 12(1998) nr 2, s. 63; S h a w, *Spartacus Before Marx*, s. 16n. Opinia, że w latach sześćdziesiątych dwudziestego wieku w naturalny sposób wygasł mit Spartakusa-wyzwoliciela w jego narodowej wersji (por. t a m ż e, s. 31), jest chyba zbyt optymistyczna. Istotnie, nastąpił kres znaczących wojen narodowowyzwoleńczych, a nacje nadal pozostające w niewoli odwołują się raczej do rodzimych bohaterów. Wynika to – jak się wydaje – z coraz bardziej nikłej wiedzy na temat antyku. Warto jednak wspomnieć kazus Bułgarii, gdzie Spartakus-Trak, popularny za Żiwkova jako komunistyczny symbol, po roku 1989 zaistniał ponownie w wymiarze narodowym. Zob. A. v a n H o o f f, *Spartacus Returns to His Own Country. Bulgaria and the Myth of an Ancient Slave Rebel*, „Critique and Humanism Journal” 13(2002), s. 111-124.

³⁴ Por. R. G. L i l l a r d, *Through the Disciplines with Spartacus. The Uses of a Hero in History and Media*, „American Studies” 16(1975) nr 2, s. 15-17. Pierwotny symbol walki z tyranią zaczął tracić na znaczeniu, gdy Ameryka sama stała się agresorem wobec Indian. Bogata i ceniąca bezpieczeństwo klasa średnia odwracała się od eksponowanego w dziewiętnastowiecznej Europie mitu Spartakusa-rewolucjonisty.

mojowi wartości – na długo wszedł do kanonu lektur wykorzystywanych w nauczaniu retoryki w amerykańskich szkołach³⁵. Warto podkreślić, że jest to jeden z pierwszych utworów o Spartakusie wykorzystywany w systemie wychowania młodzieży³⁶.

Wykreowany w osiemnastym wieku mit okrzepł i utrwalił się w kolejnym stuleciu, kiedy wolność uznano za wartość nadrzędną. Wizja Spartakusa jako ikony wolności nie stoi w sprzeczności z antycznymi źródłami, choć suwerenność, jako cel powstania Spartakusa, bywa w nich często jedynie domyślna, niejako zakładana (cóż innego z perspektywy ich autorów, ludzi wolnych, mogło być dla niewolnika najcenniejsze?). Nieco inaczej jednak trzeba spojrzeć na to zjawisko, mając na uwadze uwikłanie mitu Spartakusa, obecnego w szeroko rozumianej kulturze, w sferę polityki. Trudno wskazać siłę sprawczą, która wprawiła w ruch to nabierające dynamiki zjawisko. Faktem jest jednak, że przywódca powstania niewolników stał się sztandarową postacią rozmaitych ideologii. Mit Spartakusa zaczęto wykorzystywać do realizacji doraźnych lub długofalowych celów związanych z określonymi programami politycznymi, które często w żaden sposób nie wiązały się z tą historyczną postacią. Nie jest zatem celowe szczegółowe analizowanie owych dziewiętnastowiecznych i dwudziestowiecznych deklaracji, manifestów czy programów politycznych i odnośnienie ich do antycznych źródeł w celu pokazania ewentualnych genetycznych związków, wspólnoty celów czy ciągłości idei. Nawiązywanie do postaci Spartakusa służyło raczej historycznemu uwiarygodnieniu pewnych konkretnych działań. Wskazuje na to na przykład ciekawe zjawisko przyjmowania pseudonimu „Spartakus” przez przywódców określonych ruchów politycznych.

Voltaire używał imienia Spartakusa jako synonimu walki z niewolą. Był to dość istotny moment w procesie ostatecznego kształtowania mitu: postać Spartakusa została oderwana od właściwego jej tła historycznego, stała się ahistoryczna w tym sensie, że wywołując określone skojarzenia (raczej mentalne, etyczne), mogła „przystawać” do wielu kontekstów dziejowych. Stąd też pseudonim „Spartakus” mógł przybrać Adam Weishaupt (żyjący w latach 1748-1830), profesor prawa kanonicznego na uniwersytecie w Ingolstadt, były jezuita, mason i twórca zakonu Illuminati. Ta efemeryczna, działająca zale-

³⁵ Por. np. W. H. Davis, *The Function of the Speaking Contest*, „The English Journal” 4(1915) nr 5, s. 299n.

³⁶ Za prekursorkę tego typu literatury uznać jednak należy Strickland Moodie.

W późniejszym okresie Spartakus stał się idolem młodzieży w sowieckim systemie edukacji historycznej. Powieść Haliny Rudnickiej *Uczniowie Spartakusa* (Nasza Księgarnia, Warszawa 1951) również służyła celom wychowawczym, akcenty ideologiczne były w niej jednak stonowane. Ostatnio na Zachodzie ukazało się wiele powieści dla młodzieży, których bohaterem jest Spartakus, na przykład Tony’ego Bradmana *Spartacus: the Story of the Rebellious Thracian Gladiator* (A. & C. Black, London 2010).

dwie kilka lat, podwójnie zakonspirowana, hierarchiczna organizacja głosiła idee świeckiego humanizmu (jej realne cele trudno było odkryć). Weishauptowi przypisuje się poglądy, wedle których nauka oraz rodzące się wtedy na gruncie wykorzystania rozumu „izmy” (racjonalizm, ateizm, liberalizm, nihilizm³⁷) doprowadzą do rewolucji, ta zaś przyniesie restaurację złotego wieku. Znikną monarchie, własność prywatna, podziały narodowościowe, a ich miejsce zajmie uniwersalne państwo z jednym rządem, wspartym na sile nowoczesnej rodziny i przychylności Boga Natury. Pseudonim Weisthauta sugerował, że podobna utopia była zamysłem przywódcy powstania niewolników³⁸. Fakt ten wart jest odnotowania nie tylko z tego powodu, że imię Spartakusa wyraźnie powiązано z ideą rewolucji (śmiejemy czyniono to później³⁹), ale także dlatego, że zapoczątkowane zostało zjawisko, które określić można jako piętrzenie mitu, coraz brutalniej odrywanego od antycznego pierwowzoru.

W latach trzydziestych dziewiętnastego wieku w Wielkiej Brytanii rozpoczął działalność radykalny ruch czartystów. W pierwszym okresie jego rozwoju wielu zręcznych polityków, dziennikarzy i poetów publikowało swoje teksty właśnie w czartystowskich periodykach (jak na przykład „The Northern Star”, „The Friend of the People” czy „The Red Republican”) – wielu pisało pod pseudonimami, a niektórzy umieszczali pod tekstami tylko inicjały lub publikowali anonimowo. Do dziś pewnych autorów nie udało się zidentyfikować. Wiadomo jednak, że utalentowani poeci William James Linton i Gerald Massey oraz mówca Feargus O'Connor sygnowali swe prace pseudonimem Spartacus. Dawali w ten sposób wyraz nie tylko swojej atencji dla idei wolności, ale też poparcia dla konkretnych postulatów politycznych i socjalnych ruchu⁴⁰.

³⁷ Por. S h a w, *Spartacus Before Marx*, s. 11, 37.

³⁸ Zob. M. N e u g e b a u e r – W ö l k, *Die utopische Struktur gesellschaftlicher Zielprojektionen im Illuminatenbund*, w: *Die Politisierung des Utopischen im 18. Jahrhundert. Vom utopischen Systementwurf zum Zeitalter der Revolution*, red. M. Neugebauer-Wölk, R. Saage, Niemeyer, Tübingen 1996, s. 169-197.

³⁹ Spartakus, który jako symbol walki z feudalizmem i tyranią odpowiadał ideowo rewolucyjnej burżuazji w osiemnastowiecznej Francji, stał się jednak bohaterem niewygodnym dla postrewolucyjnych elit. Zainteresowane utrzymaniem władzy, nie mogły one odwoływać się do symbolu pokrzywdzonych. Rodziła się wizja kolejnej rewolucji. Utopijny socjalista Charles Fourier twierdził, że skoro obywatelska wolność jest tylko iluzją, to kobiety powinny rodzić nowych Spartakusów. Por. L. F. G o l d s t e i n, *Early Feminist Themes in French Utopian Socialism: The St.-Simoniens and Fourier*, „Journal of the History of Ideas”, 43(1982) nr 1, s. 91n.

⁴⁰ Zob. Y. V. K o v a l e v, *The Literature of Chartism. Chartist Literature Through Russian Eyes*, „Victorian Studies” 2(1958) nr 2, s. 117-138. Pod pseudonimem Spartacus Linton głosił poparcie dla rewolucji francuskiej 1848 roku. W tym samym czasie w Paryżu ukazywał się efemeryczny periodyk socjalistyczny „Le Spartacus: Libérateur du Peuple”. Zob. L. H u n n i n g s, *Spartacus in Nineteenth-Century England: Proletarian, Pole and Christ*, w: *Remaking the Classics: Literature, Genre and Media in Britain 1800-2000*, red. Ch. Stray, Duckworth, London 2007, s. 1-19.

Karl Liebknecht również posługiwał się pseudonimem Spartakus⁴¹. Nie wiadomo, czy wyrażał w ten sposób uznanie dla wizji Weishaupta, czy też szacunek dla antycznego wodza powstania. W swoich płomiennych wypowiedziach na temat antycznego przywódcy powstania niewolników utożsamiał Spartakusa z socjalizmem i z rewolucją światową (podobnie czyniła Róża Luksemburg). Pseudonim Spartakus, którym Liebknecht opatrywał pacyfistyczne pamflety, krytyczne wobec rządu i przeciwnej liderowi części lewicy większości w łonie SPD, stanowił swoistą groźbę: wskazywał na nieuchronność rewolucji. Liga Spartakusa w Republice Weimerskiej, która wyewoluowała w dramatycznym okresie pierwszej wojny światowej w Partię Spartakusa, a potem w Komunistyczną Partię Niemiec, długo korzystała z nazwy Spartakiści wywodzącej się od przybranego imienia jej przywódcy⁴². Śmierć Luksemburg i Liebknechta przyczyniła się do umocnienia marksistowskiej wersji mitu Spartakusa, cała ówczesna lewica uznała ich bowiem za męczenników idei rewolucji społecznej. Radykalizm spartakistów nie ograniczał możliwości wykorzystania pojawiającego się w nazwie symbolu; posługiwała się nim nie tylko skrajna lewica. „Spartacyzm” stał się jednak synonimem bolszewizmu⁴³.

⁴¹ Entuzjazm dla Spartakusa dominował wśród socjalistów i komunistów zwłaszcza w początkach dwudziestego wieku. Przyczyną tego zjawiska miała być szczególna atencja, jaką Marks darzył przywódcę powstania niewolników. Wydaje się to nieco dziwne, ponieważ Marks nie wspomina o Spartakusie w żadnej ważnej pracy teoretycznej, czyni jedynie niezobowiązujące uwagi na jego temat w swojej korespondencji. W roku 1861 po wieczornej, relaksującej lekturze Appiana napisał w liście do Engelsa (na marginesie uwag o Garibaldi): „Spartakus okazuje się najwspanialszą postacią w całej historii starożytnej. Wielki generał (żaden Garibaldi), szlachetny charakter, real representative starożytnego proletariatu” (K. Marks, *Marks do Engelsa w Manchesterze* (Londyn, 27 II 1861) w: K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 30 (listy styczeń 1860 – wrzesień 1864), tłum. K. Wolicki i in., Książka i Wiedza, Warszawa 1974, s. 190. Cztery lata później, zapytany o ulubionego bohatera przeszłości, w pierwszej kolejności wymienił Spartakusa. Związek socjalizmu z postacią antycznego wodza powstania scementowały więc jedynie marginalne uwagi twórcy „socjalizmu naukowego”. Por. A. Callinicos, *The Revolutionary Ideas of Karl Marx*, Bookmarks, London 2004, s. 39; L. Canfora, *Spartaco, Marx e Mommsen*, w: *Terror et pavor. Violenza, intimidazione, clandestinità nel mondo antico. Atti del convegno internazionale, Cividale del Friuli, 22-24 settembre 2005*, red. G. Urso, Edizioni ETS, Pisa 2006, s. 222.

⁴² Ostatnim w chronologicznym sensie zasługującym na uwagę „użytkownikiem” pseudonimu Spartakus był francuski pisarz Maurice Ghnassia, który od roku 1959 na stałe przebywał w Stanach Zjednoczonych. W wydanej w języku angielskim książce *Arena: A Novel of Spartacus and Crassus* starał się zachować realia historyczne, nie zdołał jednak zachować obiektywizmu – zbyt mocno identyfikował się ze Spartakusem. Pseudonim przyjął jeszcze w Resistance, kiedy sam żył jak zbiegły niewolnik. W powieści często wskazywał na ponadczasowość idei Spartakusa. Por. M. Ghnassia, *Arena: A Novel of Spartacus and Crassus*, Viking, New York 1969, s. XIII-XV, 295, 298, 301. Później pseudonimem tym posługiwali się marionetkowi przywódcy marksistowskich, maoistowskich i afrykańskich rebelii, a także sfrustrowani ludzie sztuki – w celu artystycznej prowokacji.

⁴³ Zob. K. Retzlaw, *Spartacus. Aufstieg und Niedergang: Erinnerungen eines Parteiarbeiters*, Neue Kritik, Frankfurt am Main 1976; A. Prudhommeaux, D. Prudhommeaux, *Spartacus et la Commune de Berlin 1918-1919*, Spartacus, Paris 1977.

Rosyjski etap rozwoju mitu Spartakusa (solidnym dlań gruntem było wspomniane *résumé* powieści Giovagnollego sporządzone przez Żabotyńskiego) rozpoczął się w roku 1919, od uniwersyteckiego wykładu Lenina, w którym mówca wywiódł rodowód bolszewików od Spartakusa i niemieckiej Ligi Spartakusa⁴⁴. W Rosji Lenina, w epoce wojny domowej, mit Spartakusa został spopularyzowany, ponieważ nowa władza, która potrzebowała legitymacji i akceptacji, chciała być kojarzona z nowymi symbolami. Ważną w tym rolę odegrały – wzorem widowisk cesarskiego Rzymu, Świąt Rozumu i Najwyższej Istoty epoki rewolucji francuskiej i carskich karnawałów – święta publiczne, a zwłaszcza organizowane z iście hollywoodzkim rozmachem przez komisarza do spraw oświaty Anatolija Łunaczarskiego spektakle, w których uczestniczyły tłumy widzów. Monumentalne scenografie, gra świateł, muzyka i śmiałe choreografie rozpisywane na tysiące wykonawców miały sprawiać wrażenie, że reżim sowiecki doprowadził do modelowej fuzji sztuki i społecznej solidarności. Spektakle te nie tylko były próbą budowania nowego teatru, ale przede wszystkim miały na celu ustanowienie nowego społecznego rytuału, polegającego na wspólnym odtworzeniu – i uczczeniu w ten sposób – historycznych zdarzeń. Nie mogło oczywiście wśród nich zabraknąć powstania Spartakusa. W roku 1920 w Piotrogradzie wystawiono gigantyczny spektakl *Tajemnica pracy wyzwolonej*. W ważnym momencie widowiska na tle czerwonych banerów pojawiają się rzymscy niewolnicy prowadzeni przez Spartakusa oraz zbuntowani chłopci pod wodzą Stiepana Razina. To oni rozpoczynają proletariacką walkę. Wprawdzie przegrywają, lecz po ich klęsce przychodzi czas na zwycięstwo prawdziwego proletariatu. Finałowy akt spektaklu jest apoteozą wolności i zapowiedzią radosnego życia. Postać Spartakusa służyła więc ukazaniu w spektakularnej formie genealogii rewolucji – prawdziwej kulminacji dziejów ludzkości⁴⁵.

⁴⁴ Klęska antycznego wodza powstania nie przeszkadzała Leninowi w kreowaniu Spartakusa na pierwowzór walki klasowej. „Nawiasem mówiąc, nazwa «spartakusowcy», którą przybrali teraz komuniści niemieccy – ta jedyna partia niemiecka walcząca rzeczywiście z jarzmem kapitalizmu – nazwę tę przybrali oni dlatego, że Spartakus był jednym z najwybitniejszych bohaterów jednego z największych powstań niewolników około dwóch tysięcy lat temu. W ciągu szeregu lat wszechpotężne, zdawałoby się, imperium rzymskie, oparte całkowicie na niewolnictwie, drżało pod ciosami potężnego powstania niewolników, którzy uzbroili się, skupili pod wodzą Spartakusa i utworzyli ogromną armię. W końcu zostali oni wybici, wylapani i poddani torturom przez właścicieli niewolników. Te wojny domowe ciągną się przez całą historię istnienia społeczeństwa klasowego. Wymieniłem właśnie jedną z największych takich wojen domowych w epoce niewolnictwa”. W. I. L e n i n, *O państwie* (wykład na Uniwersytecie im. Swierdłowa, Moskwa, 11 VII 1919), w: tenże, *Dzieła*, tłum. zbiorowe, t. 29 (marzec – sierpień 1919), Książka i Wiedza, Warszawa 1956, s. 478.

⁴⁵ Zob. np. F. D e á k, *Russian Mass Spectacles*, „The Drama Review” 19(1975) nr 2, s. 7-22; por. P. K e n e z, *The Birth of the Propaganda State: Soviet Methods of Mass Mobilization, 1917-1929*, Cambridge University Press, Cambridge 1985, s. 95-118.

Antyczny bohater zniknął z tego rodzaju widowisk w okresie Nowej Polityki Ekonomicznej (NEP), kiedy ducha rewolucji wyparła idea pracy. W czasie dyktatury Stalina wielkie spektakle były już w mniejszym stopniu związane z historią. Służyły ukazywaniu aktualnych sukcesów industrializacji i kolektywizacji, tracąc przy tym charakter imprez świątecznych i spontanicznych. W latach trzydziestych dwudziestego wieku parady i pokazy prezentować miały nowe sowieckie hierarchie i zdobywać publiczną akceptację dla władzy rewolucyjnych elit⁴⁶. Szukano przy tym własnych narodowych i rewolucyjnych bohaterów: miejsce Spartakusa zajął Lenin⁴⁷.

Posągi Spartakusa i poświęcone mu spektakle, wykorzystywane do celów propagandowych, miały oddziaływać przede wszystkim na społeczne emocje; ich wartość poznawcza była nieistotna⁴⁸. Dla Marksa i Lenina Spartakus był jedynie obrońcą uciemiężonych, którego szczerze podziwiali (oba uchodzili za miłośników antyku), nie zaś przedmiotem głębszej intelektualnej refleksji. Aby z tego symbolu oporu uczynić element doktryny leninizmu, potrzebny był bardziej systematyczny, teoretyczny namysł nad postacią przywódcy powstania niewolników. W latach trzydziestych dwudziestego wieku historycy radzieccy podjęli taką próbę, ich działania badawcze różniły się jednak zasadniczo od zachodniego modelu uprawiania nauki. Zadaniem historyków epoki Stalina były raczej przewidywanie przyszłości i namysł nad tym, jaka powinna ona być. Sowieccy badacze dzielili się wówczas na maksymalistów, którzy ogłosili Spartakusa prekursorem socjalistycznej rewolucji i liderem jednolitego frontu proletariatu, oraz tych, którzy stawiali sobie mniej szczytne cele i zamierzali studiować antyczne źródła⁴⁹. Spory rozstrzygnął Stalin, który rozszerzył nawet wizję maksymalistów: w roku 1933 postawił tezę, że powstania niewolników upadającej republiki zniszczyły klasę posiadaczy niewolników. Wbrew źródłom, a nawet wbrew opiniom Marksa i Lenina, którzy akceptowali porażkę Spartakusa, ogłosił, że wódz powstania położył kres niewolnictwu. Rok później Stalin zmodyfikował swoje stanowisko: stwierdził mianowicie, że oblicze świata antycznego zmienili niewolnicy, ale dokonali tego w sojuszu ze zjednoczonymi siłami barbarzyńców. Po tej „korekcie” jedno powsta-

⁴⁶ Zob. R. Sartori, *Stalinism and Carnival: Organization and Aesthetics of Political Holidays*, w: *The Culture of the Stalin Period*, red. H. Gunther, Macmillan, London 1990, s. 41-77. Por. Deák, dz. cyt., s. 22; Kenz, dz. cyt., s. 199-204, 224-230.

⁴⁷ „Rosyjskim Spartakusem” nazywano też przywódcę powstania chłopskiego Jemieliana Pu-gaczowa.

⁴⁸ W latach 1918-1921 Lenin nakazał wzniesienie kilkudziesięciu posągów wielkich rewolucjonistów. Monumentalna rzeźba także stała się narzędziem propagandy. Przykładem jest choćby Spartakus Strachowskiego. Zob. D. Aronovich, *Sculpture in Soviet Russia*, „The Slavonic and East European Review” 7(1929) nr 21, s. 687-693.

⁴⁹ Zob. W. Z. Rubinsohn, *Der Spartakus-Aufstand und die sowjetische Geschichtsschreibung*, Universitätsverlag, Konstanz 1983; por. tenże, *Die grossen Sklavenaufstaende der Antike*, s. 65-83.

nie przeciw posiadaczom niewolników zmieniło się w dwuetapową czy nawet permanentną rewolucję: Spartakus zadał Rzymowi śmiertelny cios, po którym imperium się nie podniosło, ale ostatecznie pokonane zostało w piątym wieku przez barbarzyńców⁵⁰. Znacząca sowieckiej historiografii związana z tym tematem, Wolfgang Zeev Rubinsohn, który dokonał analizy około czterystu prac z lat 1917-1982, stwierdził, że pierwszorzędne znaczenie dla racjonalizowania wizji Stalina miała niewątpliwie monografia Aleksandra Miszulina *Powstanie Spartakusa*, wydana w Moskwie w roku 1936⁵¹. Według Miszulina republika rzymska była pierwszym społeczeństwem klasowym: wolnych i niewolników. Powstańcy nie byli zbiegami, lecz masową organizacją rewolucyjną. Miszulin przypisał Spartakusowi rozbudowane ideologiczne cele: kolektywizację i nacjonalizację. Wbrew leninowskiej idei kolektywnej władzy zawodowych rewolucjonistów, przedstawił Spartakusa jako jedyne wielkiego przywódcę, który sprawował władzę w podobnym stylu jak Stalin, mimo że nie był tak doskonałym wodzem, jak on. Spartakus nie eliminował bowiem swych rywali i tolerował faksjonalizm, a jego wizja komunizmu była dość prymitywna, zwłaszcza w porównaniu z radziecką wizją ziemskiego państwa dobrobytu⁵². Nie trafił jednak do lamusa politycznych mitów komunizmu, bo znaleziono dla niego bezpieczną, choć – zważywszy, że był gladiatorem – kuriozalną synekurę. Od końca lat dwudziestych ubiegłego wieku jego imię przypominały sportowe spartakiady – miały one zastąpić „burżuazyjny” ruch olimpijski⁵³. Niemniej jednak w historiografii i ideologii marksistowskiej powstania niewolników pozostały „podręcznikowym” elementem starożytności. Pojawił się w nich też ideowy odpowiednik Spartakusa – Saumakos, przywódca powstania scytyjskich niewolników na Krymie (terytorium Związku Radzieckiego!)⁵⁴. W okresie późniejszym sowieckie podejście do Spartakusa i jego powstania zmieniało się w zależności od skali stalinizacji lub destalinizacji. Powieść Miszulina straciła na znaczeniu w roku 1948, a zwłaszcza po dwudziestym zjeździe KPZR. Spartakus zaś stał się ikoną sowieckiej popkultury⁵⁵.

⁵⁰ Por. R. Schlesinger, *Recent Soviet Historiography. Part II*, „Soviet Studies” 2(1950) nr 1, s. 5-7. Stalin argumentował, że niewolnicy w izolacji nie byli w stanie pobić Imperium (stąd klęska Spartakusa), potrzebowali klasowych sojuszników. Por. też: E. van Rie, *Stalin as a Marxist Philosopher*, „Studies in East European Thought” 52(2000) nr 4, s. 278n.; D. Słapek, *Rzymian historie sekretne*, Wydawnictwo VP, Lublin 1993, s. 83n.

⁵¹ Zob. A. W. Miszulin, *Powstanie Spartakusa*, Książka i Wiedza, Warszawa 1952.

⁵² Por. Rubinsohn, *Die grossen Sklavenaufstande der Antike*, s. 65-121.

⁵³ Por. R. Edelman, *Serious Fun: a History of Spectator Sports in the USSR*, Oxford University Press, New York 1993, s. 38.

⁵⁴ Por. H. F. Graham, *Soviet Classical Scholarship and the Black Sea Region*, „The Classical Journal” 56(1961) nr 5, s. 201.

⁵⁵ Por. Rubinsohn, *Der Spartakus-Aufstand und die sowjetische Gesichtsschreibung*, s. 17, 44n. Przykładem może być opera Arama Chaczaturiana *Spartak* (1954), która – w pierwotnej formie

Sowieccy historycy nie wydobywali oczywiście paraleli między światem Spartakusa a obozami pracy, kolektywizacją i partyjną nomenklaturą. Czyniła to natomiast historiografia zachodnia, nie tyle zainteresowana samym Spartakusem, ile reagująca na ideologizację tej postaci w radzieckiej nauce historycznej. Powstało sporo prac krytycznych na temat wiązania Spartakusa z ideą rewolucji, publikacji pomniejszających jego cnoty i historyczne znaczenie powstania niewolników. Podawano w wątpliwość wolterowską tezę, że Spartakus prowadził jedyną sprawiedliwą wojnę. Najczęściej zalecano powrót do źródeł jako lekarstwo na narosłe emocje i raczej ideologiczne, a nie merytoryczne spory. Ów zwrot ku źródłom deklarują niemal wszyscy autorzy prac na temat Spartakusa wydanych po roku 1989. W „wolnym świecie” powstało też wiele opiniotwórczych powieści o przywódcy powstania niewolników i to one, a nie historiografia, kształtowały dwudziestowieczny mit Spartakusa⁵⁶. Niewątpliwie najważniejsze spośród nich, na przykład Lewisa Grassica Gibbona *Spartacus* z roku 1933, Arthura Koestlera *Gladiatorzy* z 1939⁵⁷, Howarda Fasta *Spartacus* z 1951 i Maurice’a Ghnassii *Arena* z 1969, dowodzą związków Spartakusa z socjalizmem. Każdy z wymienionych autorów przeszedł w swym życiu etap fascynacji marksizmem i echo tych zauroczeń, w różnym stopniu, zaciążyło na ich wizji Spartakusa (odmiennej od marksistowskiej, ale jednak bliskiej lewicowym tradycjom)⁵⁸. Przywódca powstania nie został zatem zawłaszczony przez leninizm, stalinizm czy wschodnioeuropejski marksizm.

Warto wspomnieć również o zasadniczo odmiennym nurcie recepcji legendy Spartakusa, który zrodził się wraz ze wspomnianą powieścią Strickland Moodie. W powieści tej przywódca powstania jest nie tylko prekursorem abolicjonizmu, autorka przypisuje mu bowiem niemalże rolę niespełnionego zbawcy. Spartakus dojrzywał do tej roli w specyficznej aurze mistycznej duchowości, a jego wolność postrzegana była jako dar Wielkiej Opatrzności. Pragnął budować państwo sprawiedliwości społecznej, ale w wyniku zdrady uzyskał jedynie stoicką, protochrześcijańską wolność duszy poza ciałem. Taka wizja Spartakusa okazała się niezwykle popularna. Cyrenus Osborn Ward w pracy *The Ancient Lowly: A History of the Ancient Working People* (z roku 1888) twierdzi,

pełna natrętniej ideologii – nie zyskała dobrych opinii. Por. B. S c h w a r z, *Soviet Music since the Second World War*, „The Musical Quarterly” 51(1965) nr 1, s. 268n.; L i l l a r d, dz. cyt., s. 23.

⁵⁶ W bibliografii *Historische Romane über das alte Rom* (<http://www.hist-rom.de/themen/gladiator.html>) odnotowano ponad sto „powieści gladiatorskich” opublikowanych od początku dziewiętnastego wieku. Można zaryzykować opinię, że niemal każda literatura narodowa zawiera taką pozycję.

⁵⁷ Zob. A. K o e s t l e r, *Gladiatorzy*, tłum. A. Żukowska-Maziarska, Bellona, Warszawa 2005.

⁵⁸ Zob. J. B o k i n a, *From Communist Ideologue to Postmodern Rebel: Spartacus in Novels*, „The European Legacy. Toward New Paradigms” 6(2001) nr 6, s. 725-730.

że Spartakus był obok Jezusa jedną z największych rewolucyjnych postaci w historii ludzkości. Porównanie to nie wydawało się wówczas niestosowne, było bowiem zgodne ze specyficznym duchem socjalizmu tej epoki⁵⁹. W mistycznej wersji mitu Spartakus zwykle pojawia się w roli wizjonera, twórcy Państwa Słońca. W mesjanistycznej interpretacji staje się on poprzednikiem Chrystusa, poprzednikiem, który pojawił się jednak w nieodpowiednim czasie. W powieści Koestlera na przykład siły drzemące w Spartakusie pochodzą od Jahwe. W filmie Kubricka, opartym na powieści Fasta, który inspirował się z kolei wizją świeckiego mesjasza z pracy Warda, pojawiają się sceny o głębokiej profetycznej symbolice (na przykład ahistoryczne ukrzyżowanie Spartakusa)⁶⁰.

Przykłady porównywania przywódcy powstania niewolników do Chrystusa można by mnożyć. Zjawisko to osiągnęło taką skalę, że papież Benedykt XVI uznał za słusne wypowiedzieć się w tej sprawie. W ogłoszonej w roku 2007 encyklice *Spe salvi* zwrócił uwagę na nadużywanie metaforyki religijnej w odniesieniu do zbrojnego powstania⁶¹. „Chrześcijaństwo nie niosło przesłania socjalno-rewolucyjnego jak to, w imię którego Spartakus prowadził krwawe boje i przegrał – czytamy w encyklice – Jezus nie był Spartakusem, nie był bojownikiem o wolność polityczną, jak Barabasz albo Bar-Kochba. To, co przyniósł Jezus, który umarł na krzyżu, było czymś całkowicie odmiennym: [...] spotkaniem z nadzieją mocniejszą niż cierpienia niewoli, przemieniającą od wewnątrz życie i świat” (nr 4).

Alison Futrell podkreśla, że począwszy od wprzęgnięcia Spartakusa do sfery masowej kultury (czyli masowej produkcji apokryfów do źródeł antycznych), niemal zawsze jest on prezentowany jako „bohater udomowiony” (ang. domesticated hero), osoba rodzinna, familiarna. Uwaga bohatera jest zatem skupiona na bliskim mu otoczeniu, a motywem jego działań staje się miłość. Uczucie to dominuje nad innymi, a przy tym przewyższa radykalizm jego poglądów i gasi rewolucyjnego ducha. Spartakus podejmuje działanie głównie ze względu na bezpieczeństwo swojej rodziny, której staje się patriarchą

⁵⁹ Ward, historyk-samouk, patrzy zatem na powstanie przez pryzmat teorii socjalistycznej i ewangelicznego chrześcijaństwa jednocześnie. Por. np. F u t r e l l, dz. cyt., s. 89n.; H u n n i n g s, dz. cyt., s. 1n.

⁶⁰ Por. M. M. W i n k l e r, *The Holy Cause of Freedom: Americans Ideals in Spartacus*, w: *Spartacus. Film and History*, s. 154-188.

⁶¹ Trudno sądzić, iż owa metaforyka była efektem inspiracji studiami nad tak zwanym historycznym Jezusem. W badaniach szkoły historii religii z Getyngi nie udało się przekonująco dowieść, że królestwo Jezusa miało mieć ziemskie korzenie, tkwiące w hellenistycznych utopiach, sycylijskich powstaniach czy wspólnotach Esseńczyków. Nie istnieją zatem historyczne podstawy porównywania Chrystusa ze Spartakusem. Por. np. H. K o e s t e r, *Jesus the Victim*, „Journal of Biblical Literature” 111(1992) nr 1, s. 3-15.

(rolę tę przenosi także do wspólnoty niewolników). Dopiero te wymuszone interwencje w obronie „wartości domowych” czynią go charyzmatycznym przywódcą. Spartakus odrzuca emocjonalne związki i ostatecznie – w dramatycznym napięciu – „publiczne zwycięża nad prywatnym”. W wizji Futrell z pewnością mamy do czynienia z aktem pewnego odideologizowania postaci, ta zaś – jakby apolityczna, bo broniąca jedynie bezpieczeństwa bliskich – nabiera cech „swojskiego”, uniwersalnego herosa⁶².

*

Legendę Spartakusa próbowali wykorzystać oświeceniowi ideolodzy wojny sprawiedliwej, nowożytni zwolennicy abolicjonizmu, propagatorzy wolności obywatelskiej, patrioci występujący pod sztandarem walki narodowej i wyzwolenczej, rewolucyjna lewica w wariacie marksistowskim i stalinowskim. Tylko w dwudziestym wieku porównywano ze Spartakusem Che Guevarę, Martina Luthera Kinga, Johna Kennedy’ego, Georga Busha, a nawet Osamę Bin Ladena. Korzenie tej wieloaspektowej legendy Spartakusa tkwią mocno w samej starożytności, ale antyczne źródła ukazują powstanie niewolników tylko z perspektywy Rzymu – niemożliwe jest zatem rzetelne, holistyczne zbadanie dziejów historycznego Spartakusa. Można zatem przypuszczać, że jeszcze niejedno pokolenie stworzy własną wersję mitu Spartakusa.

⁶² Futrell w swej analizie pominęła kłopotliwą dla jej interpretacji powieść Koestlera. Zob. *Futrell*, dz. cyt.